

Kolejna szarża Ustronian

Data publikacji: 6.10.2020 14:43

Druga kolejka Śląskiej Ligi Piłki Ręcznej rozgrywana w poprzednim tygodniu, przyniosła podobny efekt do tej pierwszej. Juniorki MKS Ustroń musiały stawić czoła SPR Sośnica Gliwice i trzeba przyznać przez pierwsze piętnaście minut meczu dobrze im szło.



Foto: Piotr Bejnar

Wyrównana walka przełożyła się na wynik 5:9 dla Sośnicy. Później dała znać o sobie „krótka ławka” Ustronia. O ile Sośnica rotowała zawodniczkami przez cały mecz, o tyle w Ustroniu skład na parkiecie, siłą rzeczy pozostawał taki sam. W drugiej połowie juniorki MKS-u nie miały już w sobie wystarczającej werwy i wynik im uciekł. Mecz przegrany 8:45 (5:19) zostaje zapisany w ich historii zawodniczej, jako kolejny element zdobywania doświadczenia.

Dużo lepiej poszło Młodzikom. Co prawda także przegrali z SPR Pogoń 1945 Zabrze 23:25 (13:15), ale już sam wynik wskazuje, jak wyrównane było to spotkanie. Trener Piotr Bejnar nie szczędził po meczu cierpkich słów swym zawodnikom, którzy słabo zaangażowali się w grę. Właściwie tylko trójka z MKS grała na parkiecie, pozostali byli w jakimś innym miejscu. Koniecznie trzeba zatem podkreślić, że wynik z Zabrzem wypracowali bracia Dominik (8) i Marcin (5) Siekierka, oraz Łukasz Gogółka (7 rzuconych bramek).

Zdecydowanie nie zawiedli juniorzy ustrońskiego klubu. W drugiej kolejce pokonali na wyjeździe MUKS Siódemka Mysłowice 59:15 (6:30). Tym samym MKS Ustroń zajmuje II miejsce w tabeli, za Górnikiem Zabrze. Górnik ma już za sobą trzy wygrane mecze ale i tak gorszy bilans w bramkach. Całe podium w tabeli najlepszych strzelców ligi okupują szczypiorniści z MKS:

Aleksander Bejnar - 40
Szymon Patyna - 33
Bartosz Mrowiec - 31

W następnej kolejce „flagowy” zespół Ustronia podejmie MUKS Zagłębie Sosnowiec 19 października na Hali SP1 przy ulicy Partyzantów.

Krystian Medwid